

**Recenzja rozprawy doktorskiej  
autorstwa ks. mgra Tomasza Podlewskiego  
„ROLA RZECZNIKA PRASOWEGO KONFERENCJI  
EPISKOPATU POLSKI Z PERSPEKTYWY TEORII I  
PRAKTYKI KOMUNIKOWANIA SPOŁECZNEGO ORAZ  
MISJI KOŚCIOŁA”**

Rola rzecznika prasowego jest dziś nie do przecenienia. W czasach tak dynamicznych zmian technologicznych, niezwyklej szybkości rozprzestrzeniania się fake newsów, algorytmizacji i polaryzacji w mediach cyfrowych, komunikacja instytucji lub firmy z odbiorcami za pomocą mediów jest kluczową aktywnością. Dotyczy to szczególnie instytucji, w których nie ma rozbudowanych działów public relations, marketingu, promocji, komunikacji wewnętrznej, reklamy, komunikacji w social media itp. Docieranie do mediów z informacją i rzeczą odpowiedzialną jest więc w takich instytucjach szczególnie ważne, choć coraz trudniejsze. Rzecznik prasowy odpowiada nie tylko za sprawne komunikowanie się danej instytucji czy firmy z mediami, lecz także w wielu organizacjach non profit z mniejszymi budżetami na komunikację zastępuje również przedstawicieli innych zawodów i podejmuje liczne funkcje lub je koordynuje, stając się często specjalistą PR, zarządzającym całym obiegiem informacji na różnych płaszczyznach. Często prowadzi media społecznościowe (social media manager), tworzy grafiki i materiały video, odpowiada za tworzenie strategii i systemu komunikacji wewnętrznej, dokumentacji potrzebnej do sprawnego obiegu informacji, koordynuje pracę innych podzespołów / działów, rozwiązuje także sytuacje kryzysowe i poważne kryzysy (a nie tylko o nich komunikuje), koordynuje relacje z wieloma grupami otoczenia (specjalista public relations), organizuje eventy i wydarzenia wewnątrzfirmowe, bywa też jednoosobowym biurem marketingu firmy. Ponadto, podejmuje również własne zadania przypisane rzecznikowi prasowemu: kreuje komunikację z mediami, tworzy relacje z dziennikarzami, dba o stworzenie profesjonalnych materiałów prasowych i koordynowanie przepływu informacji zewnętrznych, prostuje informacje nieprawdziwe i nieścisłe, organizuje spotkania z dziennikarzami, prostuje nieprawdziwe informacje i je monitoruje. Jest *portavoce* własnej organizacji, a więc oknem na świat, reprezentantem, przedstawicielem danej organizacji lub firmy na zewnątrz, często symbolem jej, czasem bywając „bohaterem milionów”, a czasem ich pośmiewiskiem. Jest to zawód niezwykle

trudny i wymagający dużych kompetencji, wiedzy, a także umiejętności i poświęcenia. Chwilami bywa bowiem rodzajem służby prasowej. Nie zawsze i nie wszyscy rzecznicy instytucjonalni sprostują zresztą wymogom swojej funkcji.

Temat rozprawy doktorskiej ks. Tomasza Podlewskiego został podjęty świadomie, w sposób przemyślany, niezwykle obszerny, bardzo dojrzały i precyzyjnie określony. Analizując funkcję rzecznika prasowego największej i najstarszej obecnie w Polsce instytucji, jaką jest Kościół, Doktorant podjął się zbadania roli, jaką odgrywał i dziś odgrywa rzecznik prasowy Konferencji Episkopatu Polski po 25 latach istnienia tej funkcji. Istnieje ona formalnie dokładnie ćwierć wieku, od 1998 roku, jednak Autor rozprawy ze swoim wnikliwym aparatem badawczym podjął się analizy materiałów również z wcześniejszych lat, przyjrzenia się obiegowi informacji i historycznych jej uwarunkowań. Obieg informacji w KEP jest zresztą przykładem złożonej struktury organizacyjnej wykonującej określoną misję. Autor rozprawy patrzy na tę misję w sposób szeroki, poszukując konotacji, przyczyn, rozwiązań i uwarunkowań, nie redukując Kościoła jedynie do instytucji, ale podkreślając również jej misję teologiczną. To naukowe badawcze podejście do istoty Kościoła i szerokie patrzenie na zagadnienie rzecznictwa prasowego widać chociażby w sięganiu do kilkudziesięciu niepublikowanych dokumentów źródłowych, patrząc na zagadnienie komunikacji instytucji Kościoła, a nie tylko KEP, ponadto zwracając uwagę również na aspekty poboczne, jak chociażby edukacja przyszłych duchownych w instytutach teologicznych i wyższych seminariach duchownych diecezjalnych oraz zakonnych, czy też zmiany dokonujące się w formacji alumnów w Polsce, jak chociażby „Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia”, obowiązujący od 2021 roku. To interdyscyplinarne, metodyczne patrzenie na badane zagadnienie jest jedną z najważniejszych cech przedłożonej do oceny rozprawy. Drugą kwestią, którą należy podkreślić, jest wręcz tytaniczna, benedyktyńska, bardzo wnikliwa praca nad zebraniem obszernym materiałem, w zasadniczych sprawach wytworzonym i opracowanym przez samego Autora w postaci wywiadów pogłębionych z samymi rzecznikami KEP (o. Adam Schulz, ks. Józef Kloch, Ks. Paweł Rytel-Andrianik, ks. Leszek Gęsiak), jak i ich przełożonymi (bp. Piotrem Liberą, abp. Stanisławem Budzikiem, abp. Wojciechem Polakiem, bp. Arturem Mizińskim).

## **ROZPRAWA I JEJ OCENA**

Całość tekstu dysertacji ks. Tomasza Podlewskiego liczy 863 stron. Wydaje się być objętościowo zbyt szerokim ujęciem, niespotykanym w naukach społecznych, w tego rodzaju rozprawach doktorskich, jednak po wnikliwej analizie należy nie tylko pogratulować Autorowi opracowania, ale docenić go w pełni. Jeśli miałyby koncepcyjnie następować jakakolwiek redukcja tekstu przy wydaniu pracy w postaci monografii, jedynym fragmentem do refleksji, który z tego obszernego opracowania można byłoby przemyśleć w ostatecznej publikacji książkowej, do której zachęcam bardzo mocno Autora rozprawy (warto wówczas opublikować tę

część osobno w postaci artykułu naukowego), jest pierwsza część drugiego rozdziału pracy dotycząca Kościoła i mediów. Ta relacja bowiem dotyczy elementów nie do końca związanych z rzecznictwem prasowym w swojej istocie komunikowania się z mediami, a tworzenia mediów i relacji media-Kościół. Druga część rozdziału drugiego podnosi już istotne z punktu widzenia koncepcji pracy zagadnienia związane z relacją rzecznictwo prasowe-Kościół.

Praca licząca 632 strony tekstu, a wraz z mocno rozbudowanym spisem treści, wykazem skrótów, bibliografią, spisem ilustracji i aneksem (od 688 strony) 863 strony, to dzieło warte docenienia z wielu powodów.

Nikt nigdy w tak obszerny, szczegółowy sposób nie zbadał szeroko problematyki urzędu rzecznika prasowego, jego konotacji historycznych, medioznawczych i teologicznych, a także aspektów związanych z uwarunkowaniami na wielu płaszczyznach funkcjonowania rzecznika prasowego instytucji kościelnej, ale także szczególnie eksponowanej, jaką jest urząd rzecznika KEP. Doktorant jest jednocześnie świadom, że są również liczne obszary badawcze przez niego niepodjęte, a warte opracowania i szczegółowo je opisuje na stronach 643 do 645, zachęcając kolejnych badaczy do podjęcia badawczego tych obszarów.

Po wtóre, wartościową stroną rozprawy jest obszar metodologiczny. Struktura pracy - już na wstępie należy to podkreślić - jest logiczna i wysoce poprawna merytorycznie. Na strukturę pracy składa się pięć rozdziałów, których tytuły odpowiadają treści poruszanych w nich zagadnień, a układ wynika z logicznej ciągłości prowadzonych wywodów oraz podjętych kroków badawczych: Rzecznik prasowy w kontekście komunikowania społecznego; Rzecznik prasowy w kontekście misji Kościoła katolickiego; Metodologia analiz i badań własnych; Biuro prasowe Konferencji Episkopatu Polski – uwarunkowania prawne i organizacyjne; Specyfika pracy i wyzwania informacyjno-komunikacyjne rzecznika prasowego Konferencji Episkopatu Polski. Autor sam podał z niezwykłą i niespotykaną w tego rodzaju pracach praktyką liczenia niemal wszystkiego rozkład i objętość poszczególnych części rozprawy: spis treści – 7 stron; wykaz skrótów – 4 strony; wstęp – 36 stron; rozdział pierwszy – 133 strony; rozdział drugi – 74 strony; rozdział trzeci – 131 stron; rozdział czwarty – 70 stron; rozdział piąty – 181 stron; zakończenie – 7 stron; bibliografia – 38 stron; spis ilustracji – 4 strony; aneks – 176 stron. Praca zawiera 3309 przypisów (s. 40).

Najmocniejszym elementem metodologicznym pracy doktorskiej jest stosowanie w niej metody słabostandardyzowanego i semistrukturyzowanego wywiadu pogłębionego, która stała się bogatym źródłem danych empirycznych, wartościowych jako materiał empiryczny, niedostępnych dla innych badaczy, niezebranych w sposób całościowy wcześniej przez nikogo. Dzięki temu praca zyskała wysoką jakość merytoryczną, a jednocześnie praktyczną, pokazującą w jaki sposób teorie komunikacji społecznej zostają zaaplikowane w praktyce

komunikacji instytucjonalnej Kościoła. Wywiady te są poprowadzone ze znawstwem warsztatu dziennikarskiego i nie są – co jest cenne w przypadku dziennikarzy katolickich – prowadzone „na kolanach”. Autor pyta bowiem także o kwestie trudne, skomplikowane, o słabsze strony rozwiązań niektórych kwestii, o braki.

Załączone w aneksie pracy przeprowadzone przez Doktoranta wywiady z rzecznikami i ich przełożonymi oraz dwa dodatkowe wywiady z ekspertami zewnętrznymi stanowią wysoce wartościowe źródło, co należy mocno odnotować i zaakcentować. Niełatwo jest pozyskać uwagę i czas bardzo trafnie dobranych osób, komplementarnych w stosunku do siebie i uzyskać tak cenny materiał badawczy: szczere, a zarazem wiele wnoszące do analizowanego tematu informacje. A tak się stało w tym przypadku i zebrane wywiady wnoszą wiele zwracających uwagę Badacza przemyśleń oraz wyrażonych ocen, które Doktorant poddał refleksji i wnioskowaniu. Analiza materiału empirycznego zebranego w wyniku zastosowanego postępowania badawczego jest udokumentowana wyczerpująco. Wnioskowanie o zebranych materiale jest poprawne, spójne i logiczne. Obfite cytowanie licznych fragmentów tych wywiadów, niemal w całości, a następnie dołączenie całego materiału badawczego w Aneksie, co wydłużyło pracę o kolejne 200 stron może być problematycznie postrzegane jako dublowanie. Jednak następnymi badacze sięgające po ten wartościowy materiał empiryczny mają dostęp do całości wypowiedzi i w kontekście przyszłych badań może się okazać jedynym źródłem pierwotnym po śmierci tych osób. Przeprowadzone wywiady stanowią więc ogromną wartość dla badaczy problematyki rzecznictwa prasowego w ogóle, nie tylko w kontekście instytucji eklezyjalnych.

Można powiedzieć, że rozdział trzeci jest metodologicznym podręcznikiem dla naukowców, w jaki sposób korzystać z tej metody badawczej, jaką jest wywiad pogłębiony, tak szczegółowo opisanej w pracy. Staje się rodzajem przewodnika metodologicznego szczególnie dla studentów i doktorantów.

Autor w sposób jednoznaczny uzasadnia wybór metod jakościowych i popiera ich użycie argumentami opisanymi w rozdziale trzecim (s. 271 nn). Szczegółowo opisuje etapy projektu badawczego, dobór materiału badawczego, charakterystykę metod badawczych (metoda desk researchu, metoda jakościowej analizy treści, metoda jakościowego wywiadu badawczego, metoda analizy zawartości mediów) i zakres ich wykorzystania w pracy. Odwołuje się w tym rozdziale do 48 ważnych i wartościowych opracowań metodologicznych, analizuje także i zdaje sobie sprawę z ograniczeń tej metody.

Doktorant tworząc swój projekt naukowy wymienia 13 problemów badawczych (s.24), w dość obszerny sposób określa i uzasadnia obszerność podjętego opracowania, ale jednocześnie pokazuje dobry warsztat Badacza – Jego

ciekawość analizowanego zakresu, otwartość, szerokie patrzenie na analizowane zagadnienia, nie tylko przez fakt przyjrzenia się również instytucji biura prasowego, lecz szereg innych zagadnień medioznawczych i w pewnych aspektach także teologicznych, ale także wnikliwie podejmuje analizę w wymiarze wertykalnym. Ponadto, wykorzystuje praktyczne doświadczenie pracy w przestrzeni mediów i wiedzę z zakresu funkcjonowania Kościoła jako instytucji.

Autor bardzo szczegółowo formułuje 92 pytania badawcze z obszarów: genezy i historii urzędu rzecznika prasowego Konferencji Episkopatu Polski (9), zagadnieniu uwarunkowań i cech aktywności rzecznika KEP wpisujących się w rzecznictwo prasowe jako takie oraz specyficznych okoliczności i rysów pracy właściwych wyłącznie urzędowi rzecznika polskiego episkopatu (15), uwarunkowań instytucjonalnych urzędu rzecznika KEP (10), uwarunkowań zawodowych rzecznika KEP (11), środowiska pracy i relacji branżowych rzecznika prasowego KEP (7), roli rzecznika prasowego polskich biskupów w komunikowaniu wewnętrznym (ad intra) i zewnętrznym (ad extra) KEP (4), roli rzecznika KEP w komunikowaniu kryzysowym polskiego episkopatu (7), określenia głównych aktywności i podstawowych zadań rzecznika KEP oraz praktycznych wymiarów ich realizacji (6), kwestii najbardziej usprawniających realizację zadań rzecznika KEP (3), najczęstsze braki i trudności napotymane przez rzeczników KEP w trakcie sprawowania urzędu (5), warsztatu pracy, wymaganych i pożądaných kompetencji branżowych, oczekiwanych cech osobowościowych oraz rozwoju zawodowego rzecznika KEP (5), najważniejszych przemian społecznych i kościelnych istotnych dla pracy rzecznika KEP w latach 1998-2022 z perspektywy wszystkich osób dotychczas ją podejmujących oraz ich przełożonych (4), zagadnienie dobrych praktyk, postulatów, kierunków rozwoju i obszarów profesjonalizacji w kontekście urzędu i aktywności zawodowej rzecznika prasowego KEP (6). Pytania mogą w pierwotnym oglądzie zostać uznane za zbyt szczegółowe, zbyt szeroko sformułowane, bez jasnego i syntetycznego ich określenia. Jednak pozwoliły one Doktorantowi uporządkować wiele zagadnień, sprecyzować pytania do wywiadów, a ponadto uporządkować obfity materiał teoretyczny. Doktorant określa także 37 hipotez badawczych, wśród których finalnie w zakończeniu pracy sześć (s. 642) uznaje za sfalsyfikowane. To również pokazuje, że droga weryfikacji materiału przebiegała w rzetelny sposób.

Autor jest samodzielnym Badaczem, bowiem wnosi do nauk o komunikacji społecznej i mediach również kilka propozycji autorskich i dotyczą one przede wszystkim kwestii koncepcyjnych, metodologicznych i kategoryzacyjnych, co szczególnie widoczne jest na przykład w rozdziale pierwszym. Na uwagę zasługuje wyszczególnienie (na podstawie analizy trzynastu terminów zagranicznych odnoszących się do rzecznika prasowego) dwudziestu dziewięciu „faktorów rudymenarnych dla istoty rzecznictwa prasowego” oraz skategoryzowanie ich w

czterech obszarach pojęciowych. Badacz konstruuje na podstawie analiz dotyczących istoty rzecznictwa prasowego oraz związanych z nim obszarów pokrewnych spis funkcjonujących aktualnie terminów określających w praktyce zadania rzecznika prasowego, zawierający 47 określeń tej funkcji. Autor rozprawy dokonuje (na podstawie przeanalizowanej literatury) syntezy istotnych czynników warunkujących profesjonalne prowadzenie relacji interpersonalnych rzecznika, a następnie kategoryzuje instrumentarium rzecznika prasowego w formie klasyfikacji wyróżniającej siedem grup narzędziowych oraz nadaje im nazwy autorskie. Porządkuje także funkcje rzecznika prasowego na tzw. funkcje podstawowe oraz 24 funkcje wtórne.

Kwestia podziału bibliografii jest oczywiście możliwa do dyskusji, skąd decyzja o umieszczeniu 20 stron linków w sytuacji, gdy część z tych odnośników stanowiła konkretne publikacje posiadające autora i / lub tytuł, dlaczego w bibliografii pomocniczej umieszczane są pozycje stanowiące często literaturę przedmiotu, jednak Autor sam odniósł się we Wstępie do tego podziału, szczegółowo go tłumacząc i jako samodzielny Badacz taką decyzję podjął. Niewątpliwie jednak warto podkreślić, że bibliografia ta jest obfita i wartościowa, wyczerpująca możliwości opracowania całości zagadnień w stopniu pełnym.

## **KONKLUZJE**

Ta szczegółowa ścieżka postępowania krok po kroku, opisana detalicznie w pierwszej chwili może przywoływać myśl o „dzieleniu włosa na czworo” i zbyt szczegółowe przyglądanie się rzeczywistości funkcji rzecznika prasowego KEP. Jednak, po wnikliwym wczytaniu się w zagadnienia, „wciąga” czytelnika w ten drobiazgowy nurt poszukiwań i dociekliwość badawczą.

Pewnego rodzaju zarzutem dla doktoratu może być jego profesorska objętość, gdyż nie spotyka się niemal wcale tak obszernych doktoratów. Z drugiej strony, śp. Promotor pozwolił Doktorantowi na twórcze rozglądanie się po polu badawczym. Ogląd Doktoranta okazał się naprawdę wszechstronnym, gdyż dotyka kilku przestrzeni analiz – związanych nie tylko z naukami o komunikacji społecznej i mediach, ale także analiz filozoficznych i dotyczących etyki komunikacji oraz teologii. Kunszt i dobre prowadzenie tego doktoratu widać zresztą na wielu poziomach opracowania – od wolności badawczej, poprzez odwzorowanie całej szkoły medioznawczej, której dorobek został bardzo dokładnie wykorzystany do prowadzenia badań przez Doktoranta. Praca powstała na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, w ważnym dla polskiego medioznawstwa ośrodku kontynuującym od wielu lat szkołę personalizmu w analizach medioznawczych, którą stworzył wiele lat przez śp. ks. prof. Michał Drożdż i wielu innych wybitnych naukowców Instytutu.

W rozprawie jest wiele wartościowych wyników badań Doktoranta odnoszących się do modelu rzecznictwa prasowego przedkładanego w literaturze przedmiotu, jednak Doktorant twórczo tworzy własny model, kategoryzacje i podziały. Jest pokorny w prezentowaniu statutu questionis i twórczy oraz krytyczny w opracowaniu tego materiału i prezentowaniu własnych rozwiązań. Należą one do cennych danych wypracowanych przez Doktoranta. Włożył on bardzo wiele pracy w zgromadzenie i opracowanie zagadnienia.

Wartościowe są rezultaty analiz treści i zawartości co do kategorii tematycznych pojawiających się w wywiadach z rzecznikami prasowymi oraz ich przełożonymi. Sama koncepcja prezentacji wypowiedzi umożliwia weryfikację wywiadów rzeczników poprzez ich porównanie z przełożonymi odnośnie do tych samych zagadnień, jest twórczym rozwiązaniem problemu weryfikacji subiektywizmu.

Pożyteczne wyniki przyniosły też wieloaspektowe analizy tych wywiadów w kontekście teorii, które obszernie zostały omówione w rozdziałach empirycznych. Powyższe dane wynikające z badań Doktoranta prowadzonych na materiale empirycznym, to pierwsze publikacje na ten temat. W przyszłości będą służyć jako materiał porównawczy do kolejnych analiz.

Praca pokazuje kunszt pisarski Autora. Jest napisana językiem poprawnym, z precyzją i dbałością opracowana pod względem edytorskim, zwraca uwagę jasność i klarowność wypowiedzi oraz doświadczenie pisarskie Autora. Rozprawa przygotowana jest przekonującym stylem narracji, merytorycznie poprawnym, uwzględniającym wymiar medioznawczy, pełnym jednak interdyscyplinarnych odniesień do nauk teologicznych. Jest to twórcze i inspirujące podejście do analizy naukowej.

Po uwzględnieniu uwag niniejszej recenzji rozprawa doktorska ks. Tomasza Podlewskiego z całą pewnością powinna zostać opublikowana w postaci książki.

W opinii recenzenta konieczne są następujące uzupełnienia i korekty:

1. Prezentując wyniki badań Autor mógłby nieco rozszerzyć wnioski badawcze i propozycje oraz postulaty wynikające z analizy tak obszernego materiału. Brak szerszego opracowania niewątpliwie był związany jednak z trudną sytuacją zdrowotną śp. Promotora pracy. I choć nie jest to brakiem w rozumieniu merytorycznym, gdyż wszystkie podsumowania są opracowane prawidłowo, to wydaje się, że pewne postulaty mogłyby z tej pracy jeszcze obszerniej wybrzmieć.
2. Pewien drobiazg edytorski - dotyczy długich sformułowań dotyczących nazewnictwa w tytułach podpunktów w sytuacji, gdy do rozprawy został dołączony spis skrótów, np. KEP. Jest to nieco męczące w odbiorze i plan rozprawy – mocno rozbudowany – staje się mniej przejrzysty.

3. Recenzent przyjmuje uzasadnienie Autora rozprawy do stosowania przez Niego dotychczasowej formy *pluralis modestiae* w publikacjach naukowych, szczegółowo uzasadnionej w przypisie 12 na s. 16. Lecz jednocześnie recenzent z dobrego serca radzi, by już po obronie doktorskiej rozpocząć jednak „nowe życie” naukowe w formule pierwszej osoby liczby pojedynczej. Tym bardziej, że śledząc publikacje popularno-naukowe i publicystykę Księdza Doktoranta styl ten stosowany nie był. Styl *pluralis modestiae* w naukach humanistycznych może i jest jeszcze gdzieś stosowany, jednak nauki o komunikacji społecznej i mediach „przechodząc” do nauk społecznych domagają się od kilku lat pewnej dyscypliny i przyjęcia stylu spersonalizowanego. Doktorant w końcu sam również łamie zasadę stylu w podziękowaniach używając w tym miejscu raz liczby pojedynczej: „Autor dedykuje pracę Tym, z woli których, dzięki którym, i o których ją napisał” (s. 49). „Pluralis” doprowadziłby w tym miejscu narrację już do granic abstrakcji.

### ***Pytania do Doktoranta***

W czasie obrony rozprawy doktorskiej chętnie podejmę dyskusję nad problemami łączącymi się z dysertacją przedstawioną do recenzji:

#### **Pytanie 1:**

Bardzo hipotetycznie wyobrażając sobie taką sytuację, w której Doktorant zostałby rzecznikiem KEP, od jakich 3 zasadniczych działań rozpocząłby Ksiądz piastowanie tej funkcji, oczywiście w zakresie aktywności związanej z rzecznictwem, nie zaś innymi przestrzeniami aktywności.

#### **Pytanie 2:**

W jaki sposób komunikowałby Ksiądz kwestie trudne/kryzysowe mediom dziś w sytuacji, w której narracja o Kościele w polskich mediach jest ugruntowana, stereotypy funkcjonują w niezmienny sposób, a zasięgowe media świeckie w dużej mierze przestały się już interesować jakkolwiek pozytywną działalnością instytucjonalną Kościoła?

### **OPINIA KOŃCOWA**

Stwierdzam, że rozprawa naukowa ks. mgra Tomasza Podleńskiego spełnia kryteria wymienione w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki* z dnia 14 marca 2003 r. (Dz.U. 2003 Nr 65 poz. 595, z późniejszymi zmianami).

Doktorant swoimi badaniami wniósł wiele zupełnie nowych analiz odnośnie do komunikacji społecznej, rzecznictwa prasowego, ale także komunikacji instytucjonalnej Kościoła, a ponadto teologii środków społecznego przekazu.



Oryginalność rozwiązania problemu naukowego nie pozostawia wątpliwości. Ponadto, rozprawa winna stanowić dowód na to, że jej Autor posiada ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej, a także umiejętność prowadzenia pracy naukowej, co Doktorant wykazał w sposób znacznie przekraczający podstawowe standardy. Należało stworzyć autorską, logicznie spójną, ale zarazem otwartą poznawczo i analitycznie koncepcję analizy tematu. Ks. Tomasz Podlewski pozostał wierny zobowiązaniu logicznego i rzetelnego wnioskowania, z uwzględnieniem standardów rzetelności i wiarygodności naukowej obowiązujących w nauce.

Autor utworzył wiele nowych kategoryzacji, zebrał imponującą liczbę źródeł pierwotnych i wtórnych, wykazał się samodzielnością badawczą i odwagą naukową rzadko spotykaną na tym etapie rozwoju naukowego i przygotował bardzo przydatną i obszernie omówioną część metodologiczną dotyczącą wywiadu pogłębionego.

Rozprawa niewątpliwie zasługuje na wydanie drukiem.

Wnoszę o dopuszczenie ks. mgra Tomasza Podlewskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach.

Zwracam się również z wnioskiem o wyróżnienie pracy doktorskiej ks. Tomasza Podlewskiego, gdyż w pełni na to zasługuje.



*prof. ucz. dr hab. Monika Przybysz*

Warszawa, 27.08.2023 r.